

Dariusz Wróbel

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin)

„HOŁD PRUSKI” STO PIĘTNAŚCIE LAT WCZEŚNIEJ. O JEDNYM PRECEDENSIE Z CZASÓW WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY

Przypadająca w 2015 roku rocznica hołdu lennego złożonego 10 IV 1525 r. przez księcia Albrechta Hohenzollerna, byłego zwierzchnika zakonu krzyżackiego, przed królem Zygmuntem I Starym w Krakowie, skłania do refleksji nad dziejami sąsiedztwa polsko-krzyżackiego w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych, dla których wydarzenie to było zwieńczeniem. Do istotniejszych problemów należy geneza hołdu, w której w pierwszej kolejności mamy na myśli jego przyczyny bezpośrednie, ale nie sposób pomijać też wcześniejszych implikacji i precedensów mogących inspirować aktorów decydujących w 1525 r. o przyjęciu konkretnych rozwiązań. Klasyczne studium Władysława Pociechy na temat genezy hołdu pruskiego cofa się jedynie do 1466 r., czyli do tzw. II pokoju toruńskiego¹. Autor dostrzegł w postanowieniach układu pokojowego implikacje dla późniejszych zatargów i wojen, które znalazły swój finał w postaci uroczystości odbytych na krakowskim rynku w kwietniu 1525 r. Wychodząc jednak z punktu widzenia idei inkorporacji Prus do Korony Polskiej nie można pominąć najwcześniejszego znanego epizodu, pochodzącego z czasów Władysława II Jagiełły. Wkrótce po 15 VII 1410 r., po odniesieniu znakomitego zwycięstwa nad Krzyżakami w bitwie pod Grunwaldem, polski monarcha wystąpił jako pretendent do władania ziemią pruską, tworząc tym samym precedens, który pojawiał się odtąd niejednokrotnie w polityce polskiej.

Na przypadające przed sześciu laty 600-lecie wiktoria grunwaldzkiej doczekaliśmy się gruntownej monografii konfliktu z lat 1409–1411, określanego w historiografii mianem wielkiej wojny. W książce tej Krzysztof Kwiatkowski zawarł najpełniejszą jak dotąd analizę problemu bezpośrednich następstw bitwy grunwaldzkiej na terenie Prus krzyżackich latem 1410 r.² Obejmuje ona wszystkie za-

¹ W. Pociecha, *Geneza Hołdu Pruskiego (1467–1525)*, Gdynia 1937, s. 1–2.

² K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia 1410 roku* [w:] S. Józwiak, K. Kwiatkowski, A. Szweda, S. Szybkowski, *Wojna Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork

chowane źródła i prezentuje aktualny stan badań w omawianym zakresie. Jednak niektóre konkluzje toruńskiego badacza są nieprzekonujące, a jego wywody miejscami niejasne i niekonsekwentne³. Dalsza dyskusja nad tym problemem wydaje się zatem uzasadniona.

Jak zauważył Stefan Maria Kuczyński, zniszczenie państwa zakonnego w Prusach teoretycznie byłoby najdalej idącym celem wojennym, który jednak — zdaniem tego uczonego — nie był brany pod uwagę przez ówczesne kierownictwo polsko-litewskie⁴. Historyk ten przyjmował natomiast, że wśród celów wojennych sformułowanych w listopadzie 1409 r. podczas narady w Brześciu Litewskim znalazł się postulat rewindykacji terytorialnych, obejmujących Pomorze Gdańskie oraz ziemie chełmińską i michałowską⁵. Tymczasem, zarówno znane okoliczności wybuchu wojny, jak również oficjalne stanowiska obu stron prezentowane w sierpniu i wrześniu 1409 r. oraz w pierwszej połowie roku następnego wskazują, że w aspekcie terytorialnym pierwotne cele wojenne ograniczały się przede wszystkim do Żmudzi i ziemi dobrzyńskiej, a ewentualnie także do Santoka i Drezdenka⁶. Sytuację tę diametralnie zmieniło dopiero starcie pod Grunwaldem, w wyniku którego armia krzyżacka poszła w rozsypkę, a jej dowódcy, na czele z wielkim mistrzem Ulrykiem von Jungingenem,

2010, s. 432–464, 472–485, 489–497, 509–522, 529–531, 551–556. We wcześniejszej historiografii kwestię tę poruszali m.in.: J. Voigt, *Geschichte Preußens von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. 7, Königsberg 1836, s. 100–103; F. Thunert, *Der Grosse Krieg zwischen Polen und dem Deutschen Orden 1410 bis 1. Februar 1411*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins”, H. 16, 1886, s. 58–69; S. Kujot, *Rok 1410. Wojna*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 17, 1910, s. 179–200, 204–207, 208–224, 228–230; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411* (wyd. V), Warszawa 1987, s. 413–418, 429–432, 435–442, 450–465, 470–472, 475–476, 479–480, 491–493.

³ Np. kategorię stwierdzenie wypowiedziane przy okazji omawiania rezultatów bitwy grunwaldzkiej: „nie wydaje się [...], by jakiegokolwiek zamierzenia likwidacji pruskiej gałęzi korporacji krzyżackiej mieściły się w ogóle w przestrzeni mentalności i wyobrażeń króla polskiego i jego doradców w 1410 r.”; zob. K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 457; por. tamże, s. 463–464 oraz tamże, s. 490, 497, 520–521.

⁴ S. M. Kuczyński, op. cit., s. 290; zob. też: O. Laskowski, *Odrębność staropolskiej sztuki wojennej*, Warszawa 1935, s. 72–73.

⁵ S. M. Kuczyński, op. cit., s. 290–291. Stanowisko zaprezentowane przez katowickiego badacza było dość reprezentatywne dla starszej historiografii polskiej; por. A. Prochaska, *Dzieje Witolda wielkiego księcia Litwy* (wyd. II), Kraków 2008, s. 139; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów* (wyd. II), Oświęcim 2014, s. 94–95, 107. Zob. M. Biskup, *Grunwaldzka bitwa. Geneza — przebieg — tradycje*, Gdańsk 1991, s. 45; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, cz. 1, Poznań 2007, s. 297–298, 300, 305–306.

⁶ S. M. Kuczyński, op. cit., s. 290; S. Józwiak, A. Szweda, *Przed „wielką wojną”. Polsko-krzyżacka rozgrywka dyplomatyczna w czerwcu-sierpniu 1409 roku*, „Roczniki Historyczne”, R. 73, 2007, s. 139–162; M. Radoch, *Elbląskie rozmowy wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen z posłami Władysława Jagiełły w czerwcu 1409 roku [w:] Od traktatu kaliskiego do pokoju oliwskiego. Polsko-krzyżacko-pruskie stosunki dyplomatyczne w latach 1343–1660*, red. A. Bues i in., Warszawa 2014, s. 79–80, 87–88; *Joannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti regni Poloniae*, lib. X et XI: 1406–1412, ed. M. Plezia et al., Varsaviae 1997 (dalej: *Annales*), s. 34–38; *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376–1430* (dalej: CEV), ed. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 426–427.

w większości polegli w walce⁷. Być może niektóre konsekwencje, jak śmierć zwierzchnika korporacji zakonnej, były zaskakujące i niespodziewane dla zwycięzców, lecz trzeba przyznać, że dość szybko zdolali oni odnaleźć się w nowej sytuacji.

Bitwa zakończyła się w godzinach wieczornych, choć pościgi za niedobitkami mogły się w konkretnych przypadkach przedłużyć⁸. Już w nocy z 15 na 16 lipca Władysław II Jagiełło odbył naradę, najprawdopodobniej z wielkim księciem litewskim Witoldem oraz z siedmioma najbliższymi doradcami⁹, o której tylko krótką wzmiankę zamieścił Jan Długosz, opatrując ją za to rozwlekłym i dość tendencyjnym komentarzem¹⁰. Naradzie owej, biorąc pod uwagę zaistniałe okoliczności i czas jej odbycia, wypada przypisać kluczowe znaczenie w dalszym rozwoju wypadków. Skoro bowiem działania podejmowane już następnego dnia w sposób niedwuznaczny wskazują na modyfikację pierwotnych planów wojennych, to nocne spotkanie jawi się jako punkt zwrotny w nowej strategii zwycięzców.

Dzień 16 lipca na polach grunwaldzkich rozpoczął się od mszy dziękczynnych, po których nastąpiła prezentacja zdobytych chorągwi wroga oraz znaczących jeńców. Koło południa król wyprawił uroczystą ucztę, na którą, oprócz towarzyszących mu w wyprawie książąt i panów, zaprosił też niektórych wybitniejszych spośród pojmanych¹¹. Zdecydowaną większość jeńców po spisaniu czasowo zwolniono z niewoli, zobowiązując ich do zapłaty okupu, albo też uwolniono trwale i bez okupu, co dotyczyło szczególnie tuziemców, mieszkańców Prus¹². I jedni i drudzy, powracając do swoich stron, stawali się swoistym „nośnikiem” pierwszych informacji o klęsce wojsk zakonnych i zarazem o wiktorii polsko-litewskiej. Rozpowszechniali wieść o łaskawości zwycięskiego monarchy, której właśnie sami doświadczyli i zarazem wieszczyli koniec dotychczasowego władztwa Krzyżaków. Ewidentna jest w tym przypadku zmiana stosunku do ludności Prus, wobec niedawnego okrutnego obejścia się z obrońcami Dąbrowna¹³. Łagodne potraktowanie jeńców najprawdopodobniej było obliczone na

⁷ Skrupulatną analizę strat poniesionych w bitwie grunwaldzkiej przez Krzyżaków i ich podanych przeprowadził K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 432–450; zob. też: B. Jähniß, *Eine Korporation in Personalnöten. Die Bedeutung des Schlachtentods von 203 Deutschordensbrüdern am 15. Juli 1410*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 19, 2012, s. 119–130.

⁸ *Annales*, s. 115; A. Nadolski, *Grunwald. Problemy wybrane*, Wodzisław Śląski–Łódź 2010 (wyd. II), s. 204–210, K. Kwiatkowski, op. cit., s. 429–432.

⁹ Król powołał wąską radę wojenną 10 lipca pod przewodnictwem Witolda; zob. *Annales*, s. 73–74; szerzej na temat owej rady: D. Wróbel, „Doradcy na wojnie. Funkcjonowanie gremiów doradczych podczas kampanii wojennych w Polsce późnośredniowiecznej” [w druku].

¹⁰ *Annales*, s. 119–120; por. *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza z lat 1385–1480*, t. 1 (1385–1444), red. J. Dąbrowski, Wrocław 1961, s. 117.

¹¹ *Annales*, s. 121–122; A. Niewiński, *Jeniectwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, Lublin 2015, s. 308–310.

¹² K. Kwiatkowski, *Pierwsze wrażenia w Prusach po porażce Zakonu Niemieckiego w bitwie grunwaldzkiej*, „Zapiski Historyczne”, t. 75, z. 2, 2010, s. 59–60.

¹³ *Franciscani Thoruniensis Annales Prussici (941–1410)*, wyd. E. Strehlke [w:] *Scriptores rerum Prussicarum. Die Geschichtsquellen der Preussischen Vorzeit bis zum Untergange der Ordensherrschaft* (dalej: SRPr.), Bd. 3, hg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1866, s. 315; *Johanns von Posilge, Officials von Pomesanien, Chronik des Landes Preussen (von*

pozyskanie ich przychylności i tym samym uczynienie z nich heroldów nowego porządku. Może więc stanowić pośrednią przesłankę, że zmieniły się dotychczasowe cele wojenne.

Wiadomo, że już następnego dnia po bitwie, pod wieczór 16 lipca, w kancelarii królewskiej zredagowano i wyekspediowano przynajmniej 6 listów z informacjami o odniesionym zwycięstwie, skierowanych do różnych adresatów¹⁴. Wśród nich znajdował się list posłany do rajców Starego Miasta Torunia i jednocześnie do pozostałych gmin miejskich na terenie ziemi chełmińskiej. Co ciekawe, nie poprzestawał on na poinformowaniu o rezultatach bitwy, lecz zawierał jednoznaczne żądanie poddania się władzy zwierzchniej króla polskiego¹⁵. Postawienie takiego żądania w sposób jednoznaczny świadczy o zmianie pierwotnych celów wojny i o pojawieniu się zamierzeń aneksyjnych w łonie kierownictwa polsko-litewskiego. Jest bardzo prawdopodobne, że analogiczne pisma posłano wówczas także do innych liczących się gmin miejskich w Prusach, lecz nie zachowały się do naszych czasów.

1360 an, fortgesetzt bis 1419) zugleich mit den auf Preussen bezüglichen Abschnitten aus der Chronik Detmar's von Lübeck, wyd. E. Strehlke [w:] SRPr., Bd. 3, s. 315; *Dopelnienie szamotulskie* [w:] *Monumenta Poloniae Historica* (dalej: MPH), t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1870, s. 865; *Annales*, s. 83–84; *Rozbiór krytyczny Annalium*, s. 99; F. Thunert, op. cit., s. 50; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna*, s. 365; A. Nadolski, op. cit., s. 130–134; K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 374–382.

¹⁴ *Annales*, s. 125–126 (tu wzmianki o listach do: królowej Anny, arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Kurowskiego, nieznanych panów (burgrabiów?) strzegących zamku krakowskiego, społeczności Uniwersytetu Krakowskiego i rajców krakowskich). Zachowały się dotąd cztery pisma: do królowej Anny (*Böhmische, schlesische und polnische Berichte* (Beilage IV), wyd. E. Strehlke [w:] SRPr., Bd. 3, s. 425–426 = MPH, t. 2, przyp. 1, s. 867–868), do biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca (SRPr., Bd. 3, s. 426–427, zachowany także w innej kopii proveniencji polskiej — MPH, t. 2, s. 865–867), do arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Kurowskiego (E. Schnippel, *Vom Streitplatz zum Tannenberge*, „Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz”, Bd. 31, 1935, s. 65–67) oraz do rajców starotoruńskich i przedstawicieli innych miast ziemi chełmińskiej (*Kodeks dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, s. 115–116 = *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (dalej: ASP), hg. v. M. Toeppen, Bd. 1, Leipzig 1874, nr 95, s. 142–143). Miejsca zachowania się części znanych odpisów owej korespondencji (m.in. Archiwum Miejskie we Frankfurcie nad Menem, do 1945 r.; Biblioteka Uniwersytecka w Eichstätt; Biblioteka Narodowa w Warszawie) wskazują, że były wykorzystywane w celach propagandowych i rozpowszechniane w Europie i w Polsce; szerzej na ten temat: A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 245–253; H. Boockmann, *Johannes Falkenberg, der Deutsche Orden und die polnische Politik. Untersuchungen zur politischen Theorie des späteren Mittelalters*, Göttingen 1975, s. 82–86; S. Ekdahl, *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*, tłum. M. Dorna, Kraków 2010, s. 131–136; E. Potkowski, *Pismo i polityka. Początki publicystyki politycznej w Polsce XV w.* [w:] *Kultura, polityka, dyplomacja*, red. A. Bartnicki i in., Warszawa 1990, s. 323–325; M. A. Janicki, *Grunwald w tradycji polskiej od XV do XVII wieku* [w:] *Na znak świętego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem*, t. 1, Kraków 2010, s. 91–96.

¹⁵ ASP, Bd. 1, nr 95, s. 143: [...] *Ne itaque vos et bona vestra incendiis, amplioribus incommodis et dispendiis conturbemus, quod invitis et cum omni molestia facere nos oportet, universitatem vestram desideranter requirimus quatenus ad tollendum hujusmodi incommoda nobis fidelitatis omagium facere velitis et prestare.*

Dwa dni po bitwie (17 lipca) opatrzono i odesłano do Malborka zwłoki wielkiego mistrza i dostojników krzyżackich¹⁶. Ten gest oczywiście manifestował szacunek i wspaniałomyślność wobec pokonanego przeciwnika, ale też mógł być wymownym komunikatem przeznaczonym dla załogi malborskiej, że trwanie w oporze nie ma sensu. Tego dnia po obiedzie wojska polsko-litewskie zwinęły obóz w pobliżu miejsca bitwy i rozpoczęły swój triumfalny pochód w kierunku Malborka¹⁷. Drobiazgowa analiza jego trasy i tempa, a także towarzyszących mu okoliczności dokonana przez Krzysztofa Kwiatkowskiego pokazuje, że wojsko polsko-litewskie po 15 lipca poruszało się niespiesznie i nie skierowało się wprost na Powiśle, drogą przez Ostródę, lecz postanowiło zatoczyć szerokie koło, kierując się najpierw na północ, a dopiero po kilku etapach marszowych zwracając się na zachód¹⁸.

W kontekście pojawiających się, przynajmniej od czasów Jana Długosza, zarzutów o gnuśność, czy nawet o celowe opóźnianie marszu na Malbork¹⁹, wypada zapytać, jaki zamysł krył się za tak wybraną trasą i przyjętym tempem pochodu. Trudno podzielać w tym względzie opinię sformułowaną już przez polskiego dziejopisa, że Władysław II Jagiełło i jego doradcy nie chcieli, bądź nie potrafili dopełnić odniesionego zwycięstwa²⁰. Istnieje natomiast przestrzeń dla domysłu, że polski władca i jego otoczenie, pozostając pod wrażeniem rezultatów bitwy grunwaldzkiej, chcieli i życzyli sobie, by jak najwięcej komunikatów o niej przedostawało się do obrońców Malborka, zanim dotrą tam wojska polsko-litewskie. Chciano, by wpłynęły one na osłabienie ducha oporu załogi twierdzy i by w rezultacie skłoniły ją do dobrowolnej kapitulacji na warunkach podyktowanych przez zwycięzców spod Grunwaldu. W rachubach tego rodzaju kolejne dni, przynosząc coraz to nowe wieści o masowym przechodzeniu mieszkańców Prus na stronę najeźdźców, miały podkopywać morale załogi malborskiej i uzmysławiać jej beznadziejność własnego położenia. Innymi słowy, wydaje się, że Jagiełło i jego doradcy celowo nie zamierzali dotrzeć pod Malbork w jak najkrótszym możliwym czasie, licząc na zniszczenie się najbardziej korzystnego dla siebie wariantu rozwoju sytuacji — czyli na dobrowolną kapitulację zdemoralizowanej załogi malborskiej. Perspektywa regularnego oblężenia twierdzy — którą ostatecznie wcielono w życie — wydawała się zapewne mniej zachęcająca, a rezultat oblężenia stanowił niewiadomą.

Pod wieczór 17 lipca wojsko dotarło pod Olsztynek, który niezwłocznie poddał się wraz zamkiem, inaugurując tym samym listę umocnionych ośrodków, które dobrowolnie uznały nowego władcę²¹. W obozie polskim pod Olsztyńkiem tego dnia pojawił się także wysłannik biskupa warmińskiego Henryka IV Vogelsanga, który w imieniu swego mocodawcy miał prosić o oszczędzenie dóbr diecezji.

¹⁶ *Annales*, s. 120–121; por. *Johanns von Posilge*, s. 317; *Die ältere Hochmeisterchronik*, bearb. v. M. Toeppen [w:] SRPr., Bd. 3, s. 629.

¹⁷ *Annales*, s. 126.

¹⁸ K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 474–475.

¹⁹ Długoszowe komentarze, czynione *ex post* okazały się niezwykle sugestywne, inspirując późniejszych historyków, zob. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 2006 (wyd. II), s. 209–210; G. Błaszczak, *Dzieje stosunków*, s. 349–350.

²⁰ *Annales*, s. 119; por. *Rozbiór krytyczny Annalium*, s. 117.

²¹ *Annales*, s. 126.

Zanotowana przez Długosza odpowiedź króla była dość znamienna — nakazał biskupowi osobiste przybycie do obozu polsko-litewskiego i uznanie nowej władzy zwierzchniej²². Przed opuszczeniem obozu pod Olsztynkiem 18 lipca pojawili się tam przedstawiciele pobliskiego miasta Olsztyna wraz z reprezentacją rycerstwa miejscowego okręgu i również poddali się władzy polskiego króla²³. Tego samego dnia terrigeni pochodzący z komturii ostródzkiej przejęli z rąk krzyżackich zamek w Ostródzie i oddali go Jagielle, ten zaś wyznaczył spośród nich rycerza Mikołaja z Durąga (von Döhringen) na tymczasowego zarządcę warowni²⁴. Równolegle poddały się i najpewniej otrzymały przynajmniej prowizoryczny zarząd, kolejne umocnione ośrodki pruskie: Szczytno, Morağ, Nidzica, Lubawa oraz prawdopodobnie Wielbark²⁵.

19 lipca król polski, przebywający już na zamku w Morağu, zlecił napisanie listu do biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca z informacjami na temat rozwoju sytuacji w Prusach²⁶. Tego samego dnia wielki książę Witold wystosował żądanie poddania się nowej władzy skierowane do rajców Starego i zapewne Nowego Miasta Elbląga²⁷. Nazajutrz (20 lipca), już podczas kolejnego etapu marszowego we wsi Sambród, analogiczne żądanie wysłał elblążanom król polski²⁸. Mieszczanie, jeszcze tego samego dnia postanowili poddać się Władysławowi Jagielle i wysłali doń posła z odpowiednią kredytywą²⁹. Było to pierwsze z większych miast pruskich, które przyjęło nową władzę. Do listy zamków dobrowolnie oddających się władzy polskiego monarchy dołączył tego dnia także zasobny w łupy Przemark³⁰. Dzień później wojsko królewskie przesunęło się tylko nieznacznie, kilka kilometrów, w rejon Dzierzgonia (Christburga)³¹. Według relacji Jana Długosza tamtejszy zamek konwentualny został łatwo i w zasadzie bez walki zajęty przez Polaków³². Tego samego dnia został potwierdzony pobyt króla polskiego w Pasłęku, położonym ok. 30 km na północ od Dzierzgonia³³, gdzie

²² Tamże, s. 126–127.

²³ SRPr., Bd. 3, s. 427.

²⁴ S. Kujot, *Rok 1410*, s. 188; K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 476.

²⁵ SRPr., Bd. 3, s. 427; K. Kwiatkowski, op. cit., s. 476–477.

²⁶ Informację o wysłaniu tego listu przynosi pismo biskupa poznańskiego skierowane do prałatów polskich w Kurii; SRPr., Bd. 3, s. 428.

²⁷ M. Pelech, *Die Teilnahme der Altstadt Elbing am Großen Krieg (1409–1411) und ihre während des Krieges erlittenen Schäden*, „Beiträge zur Geschichte Westpreußens“, Nr 10, 1987, s. 65 (Anhang).

²⁸ *Preussische und Pommerische Berichte. Urkunden*, ed. E. Strehlke [w:] SRPr., Bd. 3, s. 400.

²⁹ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 164; M. Pelech, *Die Teilnahme der Altstadt Elbing*, s. 52–54.

³⁰ *Annales*, s. 129. Według dziejopisa na zamku zgromadzono liczne skarby, które inwentaryzował pisarz kancelarii królewskiej Jan Socha ze Szczytna. Został on zamordowany, o co podejrzewano Mroczyka z Łopuchowa, dowódcę załogi zamku z ramienia króla. Skądinąd wiadomo, że Mroczek dwa lata po wojnie procesował się z królem o straty poniesione podczas kampanii pruskiej w 1410 r.; zob. *Zapisy sądowe województwa sandomierskiego z lat 1395–1420*, wyd. F. Piekosiński [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. VIII, cz. 1, Kraków 1907, nr 566, s. 117.

³¹ *Annales*, s. 129–130.

³² Tamże, s. 130; por. K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 480–481.

³³ ASP, Bd. 1, nr 96, s. 144; A. Gašiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagielly 1386–1434*, Warszawa 2015 (wyd. 2), s. 71.

monarcha zapewne konferował z wielkim księciem Witoldem wobec spodziewanego lada dzień osiągnięcia rejonu Malborka przez oba zgrupowania wojskowe — polskie i litewskie. Stąd Olgierdowicz wystosował kolejny list do torunian, w związku z nieotrzymaniem odpowiedzi na pierwsze pismo. Ponowił w nim żądanie poddania się swojej władzy, nadmieniając — nie do końca zgodnie ze stanem faktycznym — że przysięgę wierności złożyli mu już miejscowi biskupi warmiński i pomezański oraz miasta Elbląg, Dzierzgoń, Ostróda i wiele innych³⁴.

Następnego dnia rano Jagiełło powrócił do swoich wojsk, zmierzających już bezpośrednio pod Malbork, gdzie dowodnie poświadczono zostały 23 lipca³⁵. Obóz królewski rozbito zapewne nad jeziorem Rozlewisko, położonym na południe od Starego Targu. Stąd monarcha wystosował kolejne, trzecie już pismo do torunian³⁶. W jego dacie wpisano *prope Marienburg*, co wprawdzie nie odpowiadało dokładnie aktualnemu miejscu pobytu króla, ale — jak już na to zwrócono uwagę³⁷ — bez wątplenia miało swoją wymowę. List wyrażał irytację Jagiełły brakiem reakcji mieszczan na jego żądania. Być może w otoczeniu monarszym podejrzewano, że wcześniejsze pisma nie dotarły do Torunia, bowiem najnowszego król powierzył rycerzowi Staszewi z Bolumina, pochodzącemu z Prus, ale przynajmniej od 16 lipca pozostającemu na jego służbie³⁸. Niecierpliwy ton korespondencji Władysława Jagiełły z jednym z największych ośrodków miejskich w Prusach pokazuje, na których poddanych krzyżackich w pierwszym rzędzie mu zależało, co wolno wiązać z posiadanymi przez nich zasobami i możliwościami finansowymi. Nazajutrz, zanim król opuścił obóz pod Starym Targiem, przybył doń wysłannik z Malborka z propozycją podjęcia rokowań i z zadaniem uzyskania gletju dla delegacji zakonnej. Propozycję składał komtur świecki Henryk von Plauen, który kilka dni wcześniej pojawił się w stolicy krzyżackiej i przejął komendę nad obroną twierdzy³⁹. Jest to moment bardzo istotny, bo świadczący, że rachuby zwycięzców spod Grunwaldu nie były całkowicie bezpodstawne, jeśli chodzi o gotowość pokonanych do ustępstw. Jagiełło odrzucił propozycję negocjacji, zapowiadając z dużą pewnością siebie osobiste przybycie następnego dnia na zamek malborski⁴⁰. Zapewne więc monarcha wciąż liczył na dobrowolną ka-

³⁴ ASP, Bd. 1, nr 96, s. 143–144; zob. A. Czacharowski, *Grupa kierownicza Starego Miasta Torunia i jej związki z Polską w okresie wojny 1409–1411* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 2, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1982, s. 222; K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 482.

³⁵ SRPr., Bd. 3, s. 428; por. *Cronica conflictus Wladislai regis Polonie cum Cruciferis anno Christi 1410*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1911, s. 19, 30–31; *Annales*, s. 130.

³⁶ ASP, Bd. 1, nr 97, s. 144–145.

³⁷ K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 483.

³⁸ ASP, Bd. 1, s. 147; więcej na temat Stanisława z Bolumina, zob. B. Możejko, *Staszek (Stanisław) z Bolumina* [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. Z. Nowak, t. 4, Gdańsk 1997, s. 259; S. Szybkowski, *Rodzina Bolumińskich na Kujawach i w Wielkopolsce w XV wieku. Działalność, posiadłości, genealogia, heraldyka* [w:] *Heraldyka i okolice*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 419–422; zob. też: K. Kwiatkowski, *Pierwsze wrażenia*, s. 59, przyp. 59.

³⁹ M. Pelech, *Heinrich von Plauen (9 XI 1410–9 X 1413)* [w:] *Die Hochmeister des Deutschen Ordens 1190–1994*, hg. v. U. Arnold, Marburg 1998, s. 114–118; na temat działań podjętych przez komtura świeckiego w drugiej połowie lipca 1410 r., zob. K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 467, 469–472.

⁴⁰ *Annales*, s. 130; *Rozbiór krytyczny Annalium*, s. 121.

pitulację stolicy, okazanie zdecydowania i pewności siebie miało zaś unaocznic komturowi świeckiemu, że żaden kompromis nie wchodzi w grę. Dodajmy, że następnego dnia, 24 lipca, do obozu królewskiego przybył biskup pomezanski Jan II Rymann, notabene członek Zakonu, i jako pierwszy spośród biskupów pruskich złożył hołd polskiemu władcy⁴¹.

Wbrew własnej buńczucznej zapowiedzi 24 lipca król polski nie skierował się jednak bezpośrednio w kierunku Malborka, lecz obchodząc od południa i zachodu pobliską warownię krzyżacką w Sztumie, wieczorem rozłożył obóz nad jeziorem Dąbrówka, prawdopodobnie w rejonie obecnej wsi Koniecwałd⁴². Wygląda to wyraźnie na kolejny przejaw celowego odwlekania momentu pojawienia się pod murami twierdzy i formalnego ogłoszenia stanu oblężenia. Tu monarcha spędził noc, a nazajutrz został poświęcony w Sztumie⁴³. Przekaz, który dokumentuje ten pobyt bywa kwestionowany w literaturze przedmiotu, ze względu na to, że zachował się w późnej kopii, w kronice Szymona Grunaua, a jego formularz odbiega od korespondencji królewskiej z tego czasu⁴⁴. Nie przesądzając w tym miejscu o wiarygodności omawianego przekazu, należy stwierdzić, że oddaje on miejsce pobytu polskiego monarchy w zgodzie z realiami i z dużym prawdopodobieństwem⁴⁵. Wypada też dodać, że za widoczne odstępstwo od zwyczajowego formularza ówczesnych dokumentów królewskich może w tym przypadku odpowiadać niecodzienna treść aktu, który ma postać listu otwartego, ewentualnie manifestu, skierowanego do ogółu stanów pruskich, zawierając wezwanie do uznania nowej władzy oraz grożąc represjami w razie odmowy⁴⁶. Podobne listy znane są z końcowego etapu wojny 1409–1411, jak i z późniejszych kampanii pruskich⁴⁷.

Podsumujmy dotychczasowe rozważania. Między 17 a 25 lipca, a zatem w ciągu ośmiu dni wojsko królewskie przemieszczało się szerokim łukiem w kierunku stolicy krzyżackiej, nie napotykając po drodze praktycznie żadnego oporu. Większe i mniejsze ośrodki znajdujące się w pobliżu trasy przemarszu bez walki poddawały się nowej władzy, przy czym należy podkreślić, że na ogół same wypędzały załogi krzyżackie z zamków. Nie wyklucza to oczywiście kierowania do nich wcześniejszych wezwań ze strony króla i wielkiego księcia, jak to miało miejsce dowodnie w przypadku Elbląga. Poddające się wówczas zamki i miasta

⁴¹ Z. Spieralski, *Z dziejów Archiwum Koronnego Krakowskiego. Kopiarz Jana Łaskiego (około 1505)*, cz. 1, „Studia Źródłoznawcze”, t. 24, 1979, aneks nr 21, s. 135–136; J. Grabowski, *Źródła dotyczące wielkiej wojny z zakonem krzyżackim w zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych. Losy archiwaliów*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 19, 2012, s. 87.

⁴² K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 490; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla*, s. 71.

⁴³ A. Gąsiorowski, op. cit., s. 71.

⁴⁴ *Katalog dokumentów i listów królów polskich z Archiwum Państwowego w Gdańsku (do 1492 roku)*, oprac. M. Grulkowski, B. Możejko, S. Szybkowski, Gdańsk 2015, nr 4; por. K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 492.

⁴⁵ Por. A. Gąsiorowski, op. cit., s. 71.

⁴⁶ *Simon Grunau's preussische Chronik*, hg. v. M. Perlbach [w:] *Die preussischer Geschichtschreiber des XVI. und XVII. Jahrhunderts*, Bd. 1, Leipzig 1876, s. 740–741.

⁴⁷ ASP, Bd. 1, nr 108; CEV, nr 459.

Jagiello oddawał dostojnikom i rycerzom ze swojego otoczenia⁴⁸, albo pozostawiał w rękach miejscowych zarządców, którzy przeszli na jego stronę. Proces ten przebiegał na razie żywiołowo, nie będąc z góry realizowanym planem, a przynajmniej taki obraz wylania się z zachowanych źródeł. Postawa poddanych Zakonu w tych dniach mogła utwierdzać polskiego monarchę i jego otoczenie w przeświadczeniu, że zapanowanie nad krajem pruskim jest już całkiem realną perspektywą.

Podczas stacjonowania wojsk sprzymierzonych pod Malborkiem (w okresie od 25 lipca do 19 września) obserwujemy w pierwszym rzędzie kontynuację zbierania hołdów od nowych poddanych. W dniu 27 lipca przysięgi wierności złożyli dwaj biskupi — sambijski Henryk von Seefeld i warmiński Henryk Vogelsang⁴⁹. Na przełomie lipca i sierpnia skryształizowało się w końcu stanowisko dwóch największych miast pruskich, Torunia i Gdańsk, zajmujących dotąd postawę wyczekującą wobec nacisków ze strony polskiego monarchy. Stare Miasto Toruń oraz Główne Miasto Gdańsk, jak też zapewne pozostałe gminy gdańskiej aglomeracji uznały w Jagielle swego władcę, za co ten odwdzieczył się gdańszczanom hojnym przywilejem⁵⁰. Ostatni znaczący akt hołdu zachowany w źródłach to przysięga biskupa chełmińskiego i zarazem członka zakonu krzyżackiego Arnolda Stapela, złożona przez niego 20 sierpnia pod Malborkiem⁵¹. Wiadomo jednak, że nie wszystkie zamki i miasta oraz nie wszystkie okręgi Prus poddały się nowej władzy. Oprócz Malborka były to m.in. Chojnice, Człuchów i chyba większość ośrodków na terenie tzw. Prus Dolnych⁵². Dokonanie precyzyjnego bilansu nie jest jednak możliwe, z jednej strony ze względu na przypadkowy charakter i fragmentaryczność zachowanych źródeł, z drugiej zaś z powodu epizodycznego charakteru władztwa Jagielly w Prusach. Niezależnie od tego, król polski bez

⁴⁸ Problem zarządu zamkami w Prusach bezpośrednio po Grunwaldzie analizowali ostatnio: J. Sperka, *Beneficjenci wielkiej wojny wśród rycerstwa polskiego* [w:] *Bitwa pod Grunwaldem w historii i tradycji Polski i Litwy*, red. J. Rajman, Kraków 2011 („Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, seria Historia, nr XI), s. 97–101; S. Szybkowski, *Polscy starostowie w Prusach po Grunwaldzie* [w:] *Conflictus magnus apud Grunwald 1410. Między historią a tradycją*, red. K. Ożóg, J. Turpinda, Malbork 2013, s. 135–147.

⁴⁹ M. Sumowski, *Wir wellen bei ewch vnd ewirn orden bleiben... Biskupi pruscy wobec konfliktów Polski i Litwy z zakonem krzyżackim w XV wieku* [w:] *Prestiż i władza w średniowieczu*, red. M. Mędrzejek, Kraków 2012, s. 36–37.

⁵⁰ Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział III, Zbiór Rusieckich, nr 99; por. *Katalog dokumentów i listów*, nr 7; J. Grabowski, *Źródła*, s. 81; M. Biskup, *Pod panowaniem krzyżackim (od 1308 r. do 1454 r.)* [w:] *Historia Gdańska*, t. 1: *do roku 1454*, red. E. Cieślak, Gdańsk 1978, s. 477–485. O ówczesnej polityce gdańszczan zob. też: S. Ekdahl, *Danzig und der Deutsche Orden 1410. Die Ausschreitungen gegen die Ordenssöldner* [w:] *Danzig in acht Jahrhunderten. Beiträge zur Geschichte eines hansischen und preußischen Mittelpunkt*, hg. v. B. Jähnig, P. Letkemann, Münster 1985, s. 121–150; T. Jasiński, *Spory i konflikty miast z komturami krzyżackimi* [w:] *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1995, s. 61–65; J. Zdrenka, *Der Danziger Rat im Konflikt mit dem Deutschen Orden im Jahre 1411*, „Beiträge zur Geschichte Westpreußens”, Nr 14, 1995, s. 7–19.

⁵¹ ASP, Bd. 1, nr 94 = *Urkundenbuch des Bisthum Culm*, Bd. 1, ed. C. P. Woelky, Danzig 1887, nr 471. Oryginał dokumentu przechowywany w AGAD zaginął w 1944 r. (J. Grabowski, *Źródła*, s. 83).

⁵² K. Kwiatkowski, *Wyprowa letnia*, s. 512–513, 517, 519–520; A. Szweđa, *Księstwo pomorskie i państwo krzyżackie (do 1466 roku)* [w:] *Dzieje ziemi i powiatu chojnickiego*, t. 1: *Przeszłość i teraźniejszość ziemi chojnickiej*, red. J. Knopek, Chojnice 2013, s. 95–97; por. CEV, nr 459.

wątpienia pod koniec lipca, w sierpniu i we wrześniu 1410 r. uważał się za pana Prus i konsekwentnie dążył do ich całkowitego podporządkowania.

Na przełomie lipca i sierpnia sytuacja Jagielly, jako pretendenta do władania Prusami, zaczęła się krystalizować powodując, że ówczesni obserwatorzy uznawali kres władztwa Zakonu w Prusach za scenariusz coraz bardziej prawdopodobny. Takiego właśnie rozwoju wypadków spodziewał się polski prawnik Błażej Szczepanowicz z Jankowic w liście do swego przyjaciela, kurialisty Teodoryka z Nieheim napisanym 6 sierpnia⁵³. Warto też przywołać ciekawy fragment z cytowanej korespondencji biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca, posłanej 29 lipca do polskich prałatów przebywających w Rzymie. W dopisku na końcu listu hierarcha porównał los Krzyżaków do casusu templariuszy, którzy około stu lat wcześniej zostali skasowani jako zakonna korporacja za sprawą króla Francji Filipa V⁵⁴.

Swoistym podsumowaniem dotychczasowego etapu budowy władztwa króla polskiego w Prusach był zwołany na 10 sierpnia zjazd krajowy stanów pruskich pod Malborkiem⁵⁵. Decydując się na ten krok Jagiełło nawiązywał do zakorzenionego już w Prusach zwyczaju. Doceniał rolę gmin wielkich miast wśród stanów pruskich i od nich zapewne spodziewał się uzyskać największe wsparcie, zwłaszcza finansowe. Zapewne z tego powodu miasta uzyskały wtedy daleko idący przywilej w zakresie bicia monety i kontroli nad jej emisją. Łaska królewska objęła też inne ważne dla mieszczan kwestie, jak prawo patronatu w kościołach miejskich, kontrola nad handlem zbożem, zwolnienie z ceł i ograniczeń w handlu z ziemiami Korony i Litwy⁵⁶. W przeciągu sierpnia, jednakże nie później niż pod sam koniec miesiąca, w obozie pod Malborkiem dokonano — jak się zdaje — rozbioru władztwa krzyżackiego. Jego uczestnikami byli: król polski Władysław Jagiełło, wielki książę litewski Witold, książęta mazowieccy Janusz Starszy i Siemowit IV oraz książę słupski Bogusław VIII, a zatem wszyscy sojusznicy czynni w wyprawie letniej. Informacje na ten temat przekazały w sposób niejasny późniejsze *Roczniki* Jana Długosza⁵⁷, lecz znajdują one częściowe potwierdzenie także w innych współczesnych źródłach, jakimi są przechowywane w AGAD dyplomy Bogusława VIII i jego doradców. Poświadczają one zawarcie układu z królem polskim w omawianej sprawie 29 VIII 1410 r.⁵⁸ Z dokumentu księcia dowiadujemy się, że otrzymał on przylegającą terytorialnie do jego księstwa zachodnią ścianę Pomorza Gdańskiego wraz z zamkami i miastami: Bytowem, Człuchowem, Debrznem, Czarnem i Białym Borem, a także Świdwin z okręgiem na terenie Nowej Marchii, stając się zarazem lennikiem króla⁵⁹.

⁵³ A. Werminghoff, *Ein Brief an Dietrich von Nieheim über die Schlacht bei Tannenberg*, „Alt-preußische Monatsschrift”, Bd. 48, H. 3, 1911, s. 340–342.

⁵⁴ SRPr., Bd. 3, s. 429.

⁵⁵ ASP, Bd. 1, nr 109, s. 156–157 = *Hanserezesse*, Abt. 1: *Die Recesse und andere Akten der Hansetage von 1256–1430*, Bd. 5, Leipzig 1880, nr 722.

⁵⁶ K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 517–519.

⁵⁷ *Annales*, s. 134–135; *Rozbiór krytyczny Annalium*, s. 123; S. M. Kuczyński, op. cit., s. 461.

⁵⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Zbiór dokumentów pergaminowych (dalej: Zb. dok. perg.), sygn. 525, 523.

⁵⁹ AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 525. Na temat ówczesnych stosunków polsko-pomorskich, zob. K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 529–531; tenże, *Książęta pomorscy wobec konfliktu Polski i Litwy z Zakonem Niemieckim w 1409/1410 roku (przyczynek do uwarunkowań aktywności władczej w późnym średniowieczu)*, „Zapiski Historyczne”, t. 79, 2014, z. 3,

Książęta mazowieccy, zapewne na analogicznych zasadach, otrzymali z ręki Jagiełły okręgi ostródzki i działdowski. Litwa miała z kolei wejść w posiadanie Prus Dolnych (Sambii, Natangii i Wielkiej Puszczy). Reszta zaś, a więc: północna i wschodnia część Pomorza Gdańskiego z ujściem Wisły i rejonem Pucka, a także ziemie chełmińska i michałowska oraz tzw. Prusy Górne z Powiślem, Pomezanią i Warmią, miała być wcielona bezpośrednio do Królestwa Polskiego⁶⁰.

Na dzień 1 IX 1410 r. datowany jest kontrowersyjny przywilej Jagiełły dla stanów pruskich, uznawany za falsyfikat, gdyż podobnie jak wspomniany już manifest z 25 lipca został wpisany do kroniki Szymona Grunaua i nie jest znany z innych, niezależnych od niej przekazów⁶¹. Być może powstał na kanwie wspomnianego przywileju z 10 sierpnia albo na podstawie przywilejów królewskich z okresu wojny trzynastoletniej. Kwestia dokumentu i zawartej w nim treści wymaga jednak dalszych badań⁶². W źródłach z omawianego okresu znajdujemy liczne przejawy traktowania przez Olgiędowicza kraju pruskiego jako własnego władztwa i jego mieszkańców jako poddanych. Z 30 lipca pochodzi dokument dla elblążan⁶³. Kilka dni później król wystawił przywilej dla konwentu norbertanek z Żukowa⁶⁴. Datę 5 sierpnia nosi hojny przywilej udzielony przez króla Głównemu Miastu Gdańskowi⁶⁵. Dwa dni później Jagiełło nakazał torunianom wysłanie zbrojnych, którzy mieli obsadzić port w Kłajpedzie, aktualnie zagrożony przez Krzyżaków z Inflant⁶⁶. 16 września, a więc zaledwie na trzy dni przed zwinieniem oblężenia Malborka, król polski wystosował list do uznającego jego władzę biskupa pomezaniańskiego Jana II Rymanna, będący początkiem starań o upamiętnienie zwycięstwa grunwaldzkiego przez fundację konwentu brygidek na polach bitwy⁶⁷. Ostatecznie, jak wiadomo skądinąd, fundacja ta została uskuteczniiona kilka lat później w Lublinie⁶⁸. Niemal do końca wojny wierność wobec Jagiełły zachowywali

s. 7–35; R. Simiński, *Od układu korczyńskiego do traktatu toruńskiego. Polityka księcia słupskiego Bogusława VIII wobec zakonu krzyżackiego w latach 1403–1411 [w:] Od traktatu kaliskiego do pokoju oliwskiego*, s. 185–188.

⁶⁰ S. M. Kuczyński, op. cit., s. 465. Szerzej problem ten analizuję w przygotowywanej do druku monografii pt. „Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły”.

⁶¹ *Katalog dokumentów i listów*, nr 5. W tej publikacji odnotowane są wcześniejsze wydania dokumentu.

⁶² K. Kwiatkowski, *Wyprawa letnia*, s. 519, przyp. 1488.

⁶³ *Prawa i przywileje Starego i Nowego Miasta Elbląga w średniowieczu*, wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, Gdańsk 1998, nr 3 = ASP, Bd. 1, nr 93, s. 141–142; por. *Index actorum saeculi XV*, oprac. A. Lewicki, Kraków 1888, nr 563–564.

⁶⁴ *Kopiarz klasztoru norbertanek w Żukowie*, wyd. A. Czacharowski, cz. 1, „Zapiski Historyczne”, t. 23, 1957, z. 4, nr 30, s. 85; por. *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, editio prima, wyd. T. Działyński, t. 2, Poznań 1855, s. 223 (zeznanie sekretarza królewskiego Zbigniewa Oleśnickiego na procesie polsko-krzyżackim przed papieskim wysłannikiem Antonio Zeno w 1422 r., gdzie mowa o potwierdzeniu przez króla dokumentów i majątków klasztornych na terenie Pomorza i Prus w 1410 r.).

⁶⁵ *Katalog dokumentów i listów*, nr 6.

⁶⁶ ASP, Bd. 1, nr 101, s. 148.

⁶⁷ T. Nyberg, *Pierwsze dokumenty Władysława Jagiełły dla polskiego klasztoru brygidek*, „Zapiski Historyczne”, t. 39, 1974, z. 4, s. 70–72; S. Kujot, *Pobożne fundacje i pamiątki bitwy*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 17, 1910, s. 375–376.

⁶⁸ S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie*, Gdańsk 1970, s. 158–160; S. Ekdahl, *St. Birgitta of Sweden, the Battle of Tannenberg (Grunwald), and the Foundation*

mieszczanie starotoruńscy. W październiku udzielili królowi pożyczki na zakup sukna, poręczonej przez polskich dostojników⁶⁹, a jeszcze w styczniu 1411 r. marszałek Królestwa Zbigniew z Brzezia tytułował się starostą toruńskim⁷⁰. Niejednokrotnie poświadczono jest także różnorodne wspieranie przez miasta pruskie króla i jego wojsk np. w zakresie zaopatrzenia i aprowizacji⁷¹.

Nie mniej wymowne pozostają przekazy źródłowe powstałe już po zakończeniu kampanii letniej, a więc jesienią 1410 r. Znanе jest pismo Witolda skierowane do mieszkańców Prus Dolnych z apelem o dochowanie wierności i z zapowiedzią rychłego powrotu do Prus oraz analogiczne pismo Jagiełły skierowane do mieszkańców okręgu tucholskiego⁷². Na końcu znanej dziś wersji *Kroniki konfliktu* powstałej w kręgu kancelarii królewskiej pod koniec 1410 r. jej autor ubolewał, że po wyjściu armii królewskiej z Prus ich mieszkańcy opuścili swego króla⁷³. Do omawianego epizodu panowania Jagiełły w Prusach nawiązywał wprost jeden z artykułów pierwszego pokoju toruńskiego z 1 lutego 1411 r. deklarujący zwolnienie z przysięgi wierności tych, którzy podczas wojny złożyli ją stronie przeciwnej⁷⁴.

Idea włączenia Prus w obręb Królestwa Polskiego była obecna w świadomości politycznej polskich elit pierwszej połowy XV w. również po 1411 r., o czym świadczy na przykład list Pawła Włodkowica do króla z 8 XII 1415 r., w którym uczony rozważał ewentualność wcielenia Prus do Korony w sytuacji, gdyby sobór w Konstancji podjął decyzję o kasacie Zakonu⁷⁵. Z kolei z krzyżackich raportów szpiegowskich wiadomo, że kilka lat później rozważany był nieoficjalnie pomysł dyslokacji korporacji krzyżackiej na terenach sąsiadujących z ludami pogańskimi lub schizmatykami⁷⁶. Jak wiadomo, był on wysuwany niejednokrotnie w latach późniejszych, również na poziomie oficjalnym⁷⁷. Wszystkie tego rodzaju pro-

of the Closter Triumphus Mariae in Lublin [w:] *Między Śląskiem a Wiedniem. Księga jubileuszowa z okazji 60. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Krzysztofa A. Kuczyńskiego*, Płock 2008, s. 329–337; A. Sochacka, *Powody lokalizacji w Lublinie grunwaldzkiego wotum Władysława Jagiełły*, „Res Historica”, t. 31, 2011, s. 21–35.

⁶⁹ Archiwum Państwowe w Toruniu, Katalog I, nr 685.

⁷⁰ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX. Hauptabteilung, Ordensbriefsarchiv, nr 1489. Zamkiem toruńskim marszałek Królestwa zarządzał od śmierci poprzedniego zarządcy kasztelana nakielskiego Wincentego z Granowa; *Annales*, s. 134; S. Szybkowski, *Polscy starostowie*, s. 136.

⁷¹ *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga*, cz. 1: 1404–1410, wyd. M. Pelech, Warszawa etc. 1987, nr 999, 1105, 1131, 1134; zob. *Johanns von Posilge*, s. 320.

⁷² CEV, nr 459; ASP, Bd. 1, nr 108.

⁷³ *Cronica conflictus*, s. 31: [...] *tota terra Prussiae et Pomoraniae exceptis tantum castris in Prussia, videlicet Marienburk, regi fidelitatem perpetuam juramento promiserunt observare firmiter, quam postea frangentes tam spirituales quam saeculares nobiles, cives et omnes totius terrae Prussiae et Pomoraniae honorum ipsorum prodigi et salutis propriae immemores turpiter et sine aliqua causa violaverunt et fregerunt, ab ipsius regis et coronae suae Poloniae obedientia se sine causa subtrahentes.*

⁷⁴ *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, Bd. 1, ed. E. Weise, Marburg 1970 (wyd. II), s. 86, § 3.

⁷⁵ J. Wiesiołowski, *Prace i projekty Pawła Włodkowica — Konstancja, zimą 1415 i 1416 roku*, „Roczniki Historyczne”, R. 35, 1969, s. 122.

⁷⁶ Z. H. Nowak, *Współpraca polityczna państw unii polsko-litewskiej i unii kalmarskiej w latach 1411–1425*, Toruń 1996, s. 99.

⁷⁷ M. Dąbrowska, *From Poland to Tenedos. The Project of Using the Teutonic Order in the Fight against the Turks after the Fall of Constantinople* [w:] *Byzanz und Ostmitteleuropa 950–1453*,

jekty, jeśli wychodziły z kół polskich, uwzględniały przekazanie Prus Królestwu Polskiemu. Z późniejszych przekazów warto wspomnieć o kontaktach biskupa krakowskiego Zbigniewa kardynała Oleśnickiego z przedstawicielami stanów pruskich w 1453 r.⁷⁸, zatem w przededniu wojny trzynastoletniej, kiedy to wspominał im, że już raz ich wierność i gotowość do poddania się królowi polskiemu okazała się niestała⁷⁹. Bez wątpienia miał na myśli właśnie epizod z 1410 r.

Oficjalne mowy i dokumenty związane z inkorporacją Prus do Królestwa Polskiego w marcu 1454 r. nie odnosiły się do precedensu z 1410 r., chociaż stały na stanowisku pierwotnej podległości Prus królom polskim⁸⁰. Może to dziwić, zważywszy na genezę i inicjatorów aktu inkorporacyjnego, czyli działalność stanów pruskich, których wielu przedstawicieli 44 lata wcześniej złożyło hołd polskiemu monarsze. W omawianych aktach argumentacja koncentrowała się na ziemiach należących niegdyś do Królestwa — na Pomorzu oraz na ziemiach chełmińskiej i michałowskiej. Operowanie określeniem o „ponownym” włączeniu do Królestwa ziemi pruskiej najwyraźniej nawiązywało do zamierzonych czasów sprzed sprowadzenia Krzyżaków do Prus⁸¹. Zasada inkorporacji Prus do Polski tylko częściowo znalazła odbicie w traktacie pokojowym wieńczącym wojnę trzynastoletnią⁸². Źródłem polskiej i pruskiej proveniencji z połowy XV stulecia można oczywiście zarzucać tendencyjność i anachronizm, jednak dokumentują one funkcjonowanie rozbudzonej na nowo, politycznej idei włączenia Prus w obręb Królestwa Polskiego.

Interesującym łącznikiem między 1. ćwiercią XVI w. i okresem wojny z lat 1409–1411 jest osoba pruskiego kronikarza, Szymona Grunaua⁸³. Gdański dominikanin i jego kronika stanowią doskonale świadectwo funkcjonowania pamięci o wydarzeniach sprzed stu piętnastu lat, które na jego oczach ponownie się zaktualizowały. Niezależnie od wyników dyskusji nad wiarygodnością przytoczonych przez niego dwóch dokumentów Władysława Jagiełły z 1410 r., fakt ich włączenia do kroniki może być interpretowany właśnie w kategoriach kreowania szczególnego rodzaju pamięci.

hg. v. G. Prinzing, M. Salamon, Wiesbaden 1999, s. 165–179; J. Sarnowsky, *The Teutonic Order confronts Mongols and Turks* [w:] tegoż, *On the Military Orders in medieval Europe: Structures and Perceptions*, Farnham 2011, XVI, s. 253–262.

⁷⁸ D. Wróbel, *Zbigniew Oleśnicki a kwestia pruska i krzyżacka* [w:] *Zbigniew Oleśnicki. Książę Kościoła i Mąż Stanu*, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006, s. 85–101.

⁷⁹ ASP, Bd. 3, hg. v. M. Toeppen, Leipzig 1882, nr 412, s. 669.

⁸⁰ *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce. Zbiór tekstów źródłowych*, red. K. Górski, Poznań 1949, s. 159, 160, 164, 168, 174; zob. M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV wieku*, Warszawa 1959, s. 285–294, 303–314; A. Wojtkowski, *Tezy i argumenty w sporach terytorialnych z krzyżakami, cz. 2: (1454–1525)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, nr 1–2, 1967, s. 3–10.

⁸¹ *Związek Pruski*, s. 159. Jedynie w akcie inkorporacyjnym Kazimierza Jagiellończyka z 6 III 1454 r. można domyślać się pośredniego nawiązania do epizodu z 1410 r., gdyż mowa w nim o oderwaniu ziem przynależnych Królestwu — w tym Prus — „za nowej i świeżej pamięci”, co chyba nie może odnosić się do czasów Władysława Łokietka (tamże, s. 56, 174).

⁸² *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, Bd. 2, ed. E. Weise, Marburg 1955, nr 403, s. 269–272.

⁸³ *Simon Grunau's Chronik*, s. 740–741, 743–745; J. Dworzaczkowa, *Kronika pruska Szymona Grunaua jako źródło historyczne*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 2, 1958, s. 119–145; S. Zonenberg, *Kronika Szymona Grunaua*, Bydgoszcz 2009, s. 67–68.

Przechodząc do podsumowania, należy stwierdzić istnienie szeregu przesłanek wskazujących na to, że król polski, wielki książę litewski i ich doradcy dość szybko, bo już nazajutrz po bitwie grunwaldzkiej, zdołali sformułować nowe cele wojenne — nie tylko postulat rewindykacji ziem, do których rościli sobie dawne lub świeże pretensje, ale wręcz likwidacji całego władztwa terytorialnego Zakonu na terenie Prus. Zamierzenia te zostały utwierdzone masowym przechodzeniem dotychczasowych poddanych krzyżackich na stronę zwycięzców. Plany polityczne sformułowane po zwycięstwie grunwaldzkim stanęły u podstaw rozbioru terytorium państwa zakonnego dokonanego zapewne pod koniec sierpnia 1410 r. Inicjatywy nie zdążono jednak w pełni zrealizować i utrwalić, gdyż korzystna „koniunktura pogrunwaldzka” była dość ulotna i minęła bezpowrotnie z chwilą opuszczenia Prus przez armię sprzymierzonych, kiedy to Krzyżacy podjęli energiczne działania rewindykacyjne. Wybitnie epizodyczny charakter panowania Jagiełły nad Prusami prawdopodobnie zdecydował o tym, że w roku 1410 nie pojawił się, czy też nie zdążył się pojawić, dokument analogiczny do aktu inkorporacji z 1454 r. Nie podjęto też tego problemu na forum międzynarodowym. Z drugiej strony wielość informacji o poddawaniu się zwycięzcom w lecie 1410 r. pozwala mówić nie tyle o jednym generalnym „hołdzie pruskim”, ile o wielu hołdach partykularnych ze strony mieszkańców Prus.

Wbrew wątpliwościom wysuniętym niedawno w historiografii, w 1410 r. likwidacja terytorialnego władztwa zakonnego w Prusach, nierównoznaczna z likwidacją samej korporacji, mieściła się w przestrzeni mentalności i wyobrażeń zarówno króla polskiego Władysława Jagiełły, jak i jego sojuszników i doradców. Kampania letnia 1410 r. gruntownie przeobraziła wcześniejszą świadomość polityczną, w której nie pojawiał się tego rodzaju postulat. Bez uwzględnienia epizodycznego władztwa Jagiełły w Prusach latem 1410 r. trudno byłoby wręcz zrozumieć pojawienie się daleko idącego programu rewindykacji terytorialnych w 1412 r. oraz polityczne implikacje sporu doktrynalnego, rozpetanego podczas soboru w Konstancji z inicjatywy doktora Pawła Włodkowica. W późniejszych latach, od połowy XV w., nośność precedensu z roku 1410 została przyćmiona przez akt inkorporacji ziem pruskich do Królestwa u progu wojny trzynastoletniej. Ten dokument stanowił odtąd punkt odniesienia dla programów politycznych zmierzających do całkowitej likwidacji państwa krzyżackiego w Prusach Dolnych, reprezentowanych w dobie hołdu pruskiego m.in. przez prymasa Jana Łaskiego. W kręgach elitarnych Królestwa Polskiego oraz Prus Królewskich wydarzenia z czasów Jagiełły nie zostały zapomniane, o czym świadczą chociażby *Roczniki* Jana Długosza oraz nieco późniejsza kronika Szymona Grunaua. Bez wątplenia warto przeprowadzić systematyczne badania nad obecnością omawianego wątku w świadomości historycznej i politycznej mieszkańców monarchii jagiellońskiej i Prus w 2. połowie XV i w XVI stuleciu.

Dariusz Wróbel, „The Prussian Homage” 115 years earlier. About one precedent from the days of Władysław Jagiełło

Summary

Events which occurred after the victorious battle of Grunwald (15 VII 1410) led to a short-lived reign of King Władysław II Jagiełło in Prussia. Therefore, those events can be seen as a precedent for the famous Prussian homage 115 years later (1525) by Prince Albrecht Hohenzollern to the Polish King Sigismund I the Old. The initiation of a new strategy by the winners of the battle of Grunwald finds confirmation in the sources. These were mainly tributes from subjects of the Teutonic Knights that were taken during the slow march of the Polish-Lithuanian army to Malbork, and during the siege of the castle. King of Poland treated Prussia as his land, and locals as his subjects. This state ended when the royal army left Prussia. That event of the year 1410. inspired further policy of Jagiellons against the Teutonic Order.

Słowa kluczowe: wojna polsko-litewsko-krzyżacka 1409–1411, Władysław II Jagiełło, zakon krzyżacki, bitwa pod Grunwaldem, hold pruski — geneza

Keywords: Polish–Lithuanian–Teutonic War 1409/1411, Great War 1409/1411, Władysław II Jagiełło, Teutonic Order, battle of Grunwald, Prussian Homage genesis